

# GŁOS POMORZA

PISMO CODZIENNE

WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „WIEDZA” • ADRES REDAKCJI: GRUDZIĄDZ, UL. MAŁOGROBLWA NR 1  
TELEFONY: ADMINISTRACJA 1215, REDAKCJA 1319, DYREKTOR 1310 • DRUK: DRUKARNIA POMORSKIEJ „WIEDZA” NR 7 W GRUDZIĄDZU

Rok 2 | 13 41 | Grudziądz, — sobota-niedziela, dnia 30-1-go listopada-grudnia 1946 r. | Nr 274

## Jednolity front klasy robotniczej

Pod powyższym tytułem umieściliśmy we wczorajszym naszym wydaniu treść umowy o jedności działania i współpracy, zawartej pomiędzy Polską Partią Robotniczą a Polską Partią Socjalistyczną.

Decyzję centralnych władz obu partii robotniczych świat pracy niewątpliwie przyjmie z wielkim zadowoleniem. I nie tylko zadowoleniem. Przyjmie jako wyrażenie swej woli — woli klasy pracującej, której olbrzymia, politycznie uświadomiona część zawsze i nieugięcie walczyła o jedność klasy robotniczej.

Walczyła, bo wiedziała i od dziesiątek lat odczuwała to na własnej skórze, że rozbity ruch robotniczy nie stanowi właściwej i skutecznej obrony przeciwko wyzyskowi, a tylko w karniej jedności, w dyscyplinowanych szeregach kroczyć można do demokracji ludowej i dalszego podniesienia stopy życiowej mas pracujących.

Wiemy, że na ogół znana to prawda. Jeżeli kiedykolwiek było inaczej, jeżeli rozbijano ruch zawodowy i robotniczy — to inicjatywa zawsze wychodziła z obozu nam wrogiego, z obozu ciemniźcicieli ludu pracującego, przeciwników demokracji, postępu i socjalnych zdobyczy.

Dzisiaj ten wrogi nam czynnik powoli odpada, a tylko z ukrycia zamaskowani słudzy umierającego świata kapitalistyczno-obszarniczego usiłują tu i ówdzie przeszkadzać w montowaniu jednolitego frontu robotniczego. Lecz niebawem i ta nieczna robota należeć będzie do przeszłości, bowiem umowa obu partii robotniczych położy jej kres na zawsze. Znalazła się nareszcie platforma, na której osiągnięto porozumienie o historycznym wprost znaczeniu.

Współpraca na zasadach równości stwarza jednolity, zwarty blok, który dla świata pracy ma olbrzymie znaczenie, który w wspólnych ofiarnych wysiłkach zrealizuje hasła, wypisane na sztandarach obu partii robotniczych w Polsce.

Rozwoju tego nikt i nic nie będzie już w stanie zahamować, bowiem zbyt silny i zdecydowany jest świat pracy, który nadal kroczyć będzie poprzez odbudowę kraju i ugruntowanie demokracji do ostatecznego zwycięstwa, któremu na imię — prawdziwy socjalizm ludowy.

Już nic nas nie dzieli, a wszystko nas łączy. J.W.

## Mianowanie nowych ministrów

Warszawa, 30. 11. Prezydent KRN, na wniosek Prezesa Rady Ministrów mianował tow. Józefa Cyrankiewicza, sekretarza generalnego CKW PPS ministrem bez teki. Jednocześnie prof. Stanisław Leszczycki, członek PPR, mianowany został wiceministrem spraw zagranicznych. (PAP)

## Katastrofa na kopalni

Warszawa, 30. 11. Na skutek wstrząsów betonowych na kopalni Mikulczyce zasypanych zostało 10 górników. Dzięki natychmiast wszczętej akcji ratowniczej wydobyto 5 górników zupełnie zdrowych i ciężko ranego i 4 zabitych. Należącej do katastrofie na kopalni Mikulczyce, wskutek ponownego wstrząsu, zawaliły się dwa chodniki na kopalni „Ludwik”, przy czym zostało odciętych 13 ludzi, 10 zasypanych uładowano.

## Porozumienie w sprawie Triestu osiągnięte Wielka Czwórka uzgodniła ważne sprawy włoskie i bałkańskie i projekt konferencji Dunaju

Nowy Jork (SAP). Nowa metoda, przyjęta przez Wielką Czwórkę, a polegająca na zbieraniu się w ścisłym, ograniczonym kole, została po raz pierwszy zainaugurowana przez Wielką Czwórkę zebraniem w hotelu Waldorf-Astoria. Zdaje się, że metoda okazała się dobrą. Informacje, zebrane po spotkaniu ministrów wskazują, że zostały uchwalone bardzo ważne układy, dotyczące Triestu, traktatu z Włochami w ogólności i klauzule ekonomiczne do traktatów bałkańskich.

Według informacji, podanych przez francuską agencję prasową, ministrowie spraw zagranicznych uregulowali następujące sprawy: wycofanie wojsk z Triestu, mianowanie gubernatora, utworzenie Rady prowizorycznego Rządu, organizację wyborów, granice czasu, pozostałone obecnemu zarządowi wojskowemu.

Oto w ogólnych zarysach układy, zawarte w środę w sprawie Triestu:

I. Wycofanie wojsk z Triestu.  
a) wojska amerykańskie, brytyjskie, jugosłowiańskie zostaną do dyspozycji gubernatora 90 dni po objęciu tego stanowiska  
b) po tym czasie zostaną wycofane, w okresie od 30 do 45 dni, chyba, że gubernator zawiadomi Radę Bezpieczeństwa, że interes Wolnego Obszaru Triestu wymaga, by wszystkie wojska, lub ich część pozostały dłużej,  
c) po ratyfikacji traktatu kontyngent każdego państwa nie powinien przekraczać 5 tys. ludzi.

II. Mianowanie gubernatora. — Gubernator

zostanie mianowany przez Radę Bezpieczeństwa, po porozumieniu się z Włochami i Jugosławia.

III. Zarząd tymczasowy. — Gubernator i Rada Administracyjna będą mieli wszystkie prawa na warunkach przewidzianych przez traktat. Pewna swoboda w interpretacji jest zostawiona gubernatorowi, w okresie przejściowym.

IV. Wybory. — Wybory odbędą się najpóźniej w cztery miesiące po objęciu urzędowania przez gubernatora. Wybory będą urządzone w porozumieniu z gubernatorem i Radą Administracyjną.

V. Objęcie stanowiska gubernatora. — Gubernator obejmie swe stanowisko po ratyfikacji traktatu. Do tego czasu zarząd wojskowy

będzie utrzymany na obecnych zasadach; każde z państw w swojej strefie (Wielka Brytania, USA, Jugosławia).

VI. Układy w sprawie klauzuli ekonomicznych, traktatu włoskiego i traktatów z Bałkanami w ogólności. Ministrowie spraw zagranicznych uzgodnili, co następuje: Udzielenie klauzuli największego uprzywilejowania klauzuli państwu podpisującemu traktat. — Związek radziecki uczynił poważne ustępstwo, wycofując poprawkę przedłożoną w Paryżu (poprawka ta dawała korzystne wyjątki dla krajów sąsiadujących).

Związek Radziecki zażądał wyłączenia z omawianych traktatów kwestii żeglugi na Dunaju i zaproponował zwołanie międzynarodowej konferencji, w której uczestniczyłyby kraje nadunajskie oraz Ukraina Wielka, Brytania, Stany Zjednoczone i Francja.

## Rezolucja w sprawie stanu liczebnego wojsk

Nowy Jork (PAP). Komisja polityczna Generalnego Zgromadzenia ONZ na posiedzeniu w środę przyjęła rezolucję, dotyczącą ujawnienia liczby wojsk, w brzmieniu następującym:

„Komisja jest zdania, że punkty 4 i 5 porządku obrad (ujawnienie liczby wojsk i rozbrojenie) dotyczą dwóch aspektów tej samej sprawy. Komisja proponuje jako pierwszy krok do opracowania tej sprawy, oraz do umożliwienia wprowadzenia w życie art. 43, by Generalne Zgromadzenie zaleciło członkom Narodów Zjednoczonych udzielenie pełnych informacji sekretarzowi generalnemu ONZ, w ce-

lu przekazania ich do opublikowania Radzie Bezpieczeństwa oraz innym członkom Narodów Zjednoczonych.

Informacje te mają zawierać odpowiedź na następujące pytania:

1) w jakich miejscowościach i na jakich terytoriach, należących do Narodów Zjednoczonych, lub innych (z wyłączeniem terytoriów dawnych państw nieprzyjacielskich), i w jakiej sile znajdują się oddziały wojskowe lub organizacje paramilitarne innych Narodów Zjednoczonych?

2) W jakich punktach na terytorium państw dawniej nieprzyjacielskich oraz w jakiej sile znajdują się wojska lub organizacje paramilitarne państw sprzymierzonych oraz innych członków ONZ?

3) W jakich punktach na terytoriach wyżej wymienionych znajdują się bazy lotnicze i morskie Narodów Zjednoczonych, oraz jaka jest siła ich garnizonów?

4) Jaki jest stan liczebny wojsk i formacji paramilitarnych w krajach macierzystych i za granicą?

Informacje te mają być dostarczone najpóźniej do dnia 15 grudnia br. i mają dotyczyć sytuacji z tego okresu.

## Rząd Polski domaga się od Anglii wypłaty odprawy dla 23 tysięcy naszych żołnierzy

Londyn, 27. 11. Rząd polski doręczył notę rządowi angielskiemu, w której domaga się wypłacenia zdemobilizowanym żołnierzom polskim w liczbie 23.000, przybyłym do Polski przed majem br. należnego im odszkodowania.

W nocie tej rząd polski zwraca uwagę, że odszkodowania polskim żołnie-

rzom w Anglii poczęto wypłacać już po 1 maja br. tak, iż przybyli wcześniej do Polski żołnierze zostali poszkodowani, nie otrzymując.

W angielskich kółkach oficjalnych oświadczają, iż nota rządu polskiego będzie należycie przestudiowana i załatwiona.

## Pierwsze posiedzenie Zgromadzenia Narodowego IV Republiki

Paryż (PAP). W czwartek odbyło się pierwsze posiedzenie Zgromadzenia Narodowego IV Republiki. Tymczasowym przewodniczącym został najstarszy poseł Cachin, a sekretarzami 6 najmłodszych wiekiem posłów. Premier Bidault złożył dymisję swego gabinetu na ręce przewodniczącego. Zgromadzenie Narodowe przystąpi do pracy po zatwierdzeniu mandatów poselskich.

W dalszym ciągu odbywają się rozmowy w sprawie utworzenia nowego rzą-

du. Na rozstrzygnięcie tej sprawy wpłyną wyniki wyborów Rady Republiki. Partia komunistyczna nadal domaga się stanowiska premiera dla Thoreza. MRP opowiada się za pozostawieniem obecnego rządu koalicyjnego pod przewodnictwem Bidault do końca roku 1946. Partia socjalistyczna może wybierać między koalicją socjalistyczno-komunistyczną, a projektowaną przez MRP koalicją bez komunistów, jednakże socjaliści nie zgodzą się zapewne na udział rządów

bez komunistów. Z drugiej strony wątpliwe wydaje się, by zgodzili się oni na udział w rządzie bez MRP.

## Święto narodowe Jugosławii

Warszawa. (PAP) W dniu święta narodowego Jugosławii (29 listop.) w trzecią roczną drugą sesję Rady Antyfaszystowskiej Osvobodzenia Narodowego (AVNOJ) w Jajcie wysłano następujące depeze:

Do Pana Przewodniczącego Prezydium Ludowej Skupszczyzny Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii dr Ivaņa Ribara, Belgrad.

W dniu święta narodowego Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii przesyłam w imieniu narodu polskiego najserdeczniejsze życzenia pomyślności i rozkwitu dla jej narodów. W ciężkich latach doświadczeń wojennych gdy oba nasze narody nie szczędziły krwi i ofiar w swym wysiłku do osiągnięcia zwycięstwa, patrzyliśmy z podziwem na dowody niezrównanego bohaterstwa, w jakim broniście swej niepodległości przed zalewem barbarzyńskich agresorów. Wierzę głęboko, że wspólnie przelana krew w walce o naszą wolność oraz sojusz i serdeczna przyjaźń naszych narodów stworzy podstawę lepszej przyszłości, opartej o trwałą, sprawiedliwą, demokratyczną pokój.

(—) Bolesław Bierut  
Prezydent Krajowej Rady Narodowej

## Podpisanie układu w sprawie repatriacji Polaków z Francji

Paryż (SAP). — Komunikat ministerstwa spraw zagranicznych podaje do wiadomości, że zostało podpisane porozumienie, na zasadzie którego rząd francuski zobowiązuje się do udzielenia rządowi polskiemu wszelkich ułatwień w sprawie repatriacji w r. 1947. 17.000 uchodźców polskich, przebywających obecnie we Francji, którzy pragną wrócić do Polski.

Porozumienie zostało podpisane przez M. Schneider, podsekretarza stanu w Min. spraw zagranicznych oraz ambasadora Polski w Paryżu Skrzyszewskiego.

Ze swej strony rząd polski zobowiązał się zorganizować wyjazd uchodźców w ten sposób, ażeby nie spowodować dezorganizacji w produkcji francuskiej, w szczególności o ile to dotyczyć będzie kopalni i rolnictwa.



## NARODOWE ŚWIĘTO JUGOSŁAWII

Jakże odległymi są już dziś dla nas czasy przedwojenne, gdy w całym szeregu państw świątami narodowymi były rocznice wspaniałych zwycięstw bojowych lub daty urodzin czy śmierci wielkich wodzów narodowych.

Nowy Świat, który narodził się po ostatniej wojnie, inne standardy postawił na ołtarzach świąt narodowych i inne hasła stały się jego zawołaniem. W całym szeregu państw datami pamięci narodowej stały się manifesty nie walki, ale wyzwolenia tak narodowego, jak i społecznego.

I takie też święto obchodzi 29 listopada Federacyjna Republika Ludowa Jugosławii, czcąc rocznicę II sesji Rady Antyfaszystowskiej, która dała podstawy prawne dzisiejszej FEDERACJI Jugosłowiańskiej. Rocznicą ta kończy tym samym okres rządów dynastycznych rodziny Karadzordzewiczów; smutno w okresie okupacji niemieckiej zapisanych w historii narodów jugosłowiańskich.

Nowa Jugosławia, zrywając z przeszłością nędzy i wsteczności, oparła się na swych masach ludowych. Deklaracja AVNOJ z 29 listopada 1943 r. stwierdza: „Olbrzymia większość mas ludowych Jugosławii wcieliła się w szeregi narodo-wo-wyzwoleńcze i czynnie poparła swoje wojsko narodowo-wyzwoleńcze”. W drugim punkcie Deklaracji mówi — „Jednym z najważniejszych źródeł siły naszej walki narodowo-wyzwoleńczej jest fakt, że jednolity ruch narodowo-wyzwoleńczy wyrósł z ruchów wolnościowych wszystkich naszych narodów... Przez to stworzone zostały nie tylko materialne i ogólnie polityczne warunki, lecz także i moralne do stworzenia przyszłej bratniej, demokratycznej, federacyjnej wspólnoty naszych narodów Nowej Jugosławii, opierającej się na równouprawnieniu jej narodów. Dlatego też dziś właśnie, gdy znajdują się one przed ostatnim wzmędnieniem najeźdźcy ze swego kraju, narody Jugosławii słusznie domagają się stworzenia takiego kierownictwa państwowego, które według swego programu i składu będzie gwarancją, że wszystkim narodom Jugosławii w federacyjnej Jugosławii zostanie rzeczywiście zapewnione prawdziwe równouprawnienie.”

Powyzsze zdania, które stały się kamieniem węgielnym Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii, stanowią zarazem ważną datę w historii słowiańszczyzny. Oto kilka narodów słowiańskich, wysuniętych daleko na południowy zachód Europy, przekreśliło dawne, różniące ich właśnie tworząc potężny organizm państwowy i zarazem nowy, silny bastion słowiańszczyzny.

Święto, które obchodzi dziś Jugosławia, jest zarazem świętem marszałka Broz-Tito, któremu 29 listopada 1946 r. AVNOJ zebrała w Jacach na swej drugiej sesji w dowód wdzięczności narodów jugosłowiańskich nadała tytuł marszałka. Postać tego wielkiego wodza jugosłowiańskiej armii partyzanckiej stała się nierozłącznie związana z historią nowej Jugosławii.

Naród polski, dla którego walki wyzwolenicze stanowią jedną z największych wartości jego dziejów i który poznał ogrom trudu i cierpienia w ostatniej wojnie, jak prawie żaden inny naród, łączy się dziś z narodami Jugosławii w ich święcie, pomny wspólnoty ideowej, która łączy dziś oba narody i wartości poświęceń, które oba kraje złożyły na szali walki o swą wolność i pokonanie międzynarodowego faszyzmu. R. W.

### 17-letni chłopiec mordercą dwóch ludzi

Warszawa. Przed rejonowym Sądem Wojskowym w Kielcach stanął w dniu 25 bm. 17-letni Henryk Zuchowski oskarżony o zamordowanie dwu milicjantów. Okoliczności czynnego mordu charakteryzują powojenne zdziwienie młodzieży a zarazem rzucaną ponura światło na tych, którzy porwalają młodym chłopcom rozpijać się wódką, której zgodnie z obowiązującymi przepisami nie powinno się im podawać w restauracjach czy oberżach. Zbrodnia miała miejsce dnia 6. 10. br., kiedy Zuchowski przyszedł w towarzystwie młodziej jeszcze od siebie koleżanki do oberży we wsi Posławice pod Kielcami.

Przy drugim stoliku siedział miejscowy milicjant Karyś w towarzystwie swego przyjaciela niejakiego Fornalskiego. Mocno pijany Karyś uzbrojony był w pistolet „Vis” i karabin, który powierzył Fornalskiemu.

# Wojna domowa w Grecji

Londyn. Agencja Reutersa donosi z Aten, że w walkach przeciwko powstańcom, którzy opanowali znaczne obszary w zachodniej Macedonii, nazyto lotnictwa. Oddziały powstańcze zajęte były w ciągu ostatnich dni oczyszczaniem wąwozu pomiędzy górą Paikos i górą Vermion od wojsk rządowych, w celu przypuszczenia ataku na pozycje górskie, zajmowane przez oddziały rządowe oraz uzyskania patrolowania nad doliną Wałdaru, otwierającą drogę do Salonik.

W nocy z wtorek na środę powstańcy zaatakowali 2 wioski, leżące pomiędzy Edessa i Yantra w zachodniej Macedonii, gdzie zabito 1 oficera greckiego i 10 żandarmów.

Komunikat oficjalny, wydany w nocy z środy na czwartek, stwierdza, że od środy po południu toczy się bitwa pomiędzy jednostkami 15 brygady greckiej i oddziałem powstańczym, złożonym z około 500 ludzi. W górach Grouza-Purgou wojsko greckie atakuje wioskę Livadia, gdzie znajduje się kwatera główna powstań-

ców. W ciągu walk, trwających od 3 dni i zakończonych w środę, powstańcy stracili 62 zabitych. (PAP)

Londyn. „Exchange Telegraph” donosi z Aten, że wojska rządowe zajęły ponownie miejscowości Mandal i Mavre w pobliżu Jannicy. (SAP)

Londyn. „Exchange Telegraph” donosi z Aten, że rzecznik grecki ministerstwa spraw zagranicznych potwierdził oświadczenie jugosłowiańskiego ministerstwa spraw zagranicznych, iż zostały podjęte kroki wojskowe w celu przeszkodzenia przejściu oddziałów partyzanckich przez granicę do Jugosławii. (SAP)

## Rząd Girała nie uzna wyborów przeprowadzonych przez Franco

Londyn. W wywiadzie, udzielonym korespondentowi agencji Associated Press, premier hiszpańskiego rządu republikańskiego, Girał, oświadczył, iż rząd jego nie uzna żadnych wyborów, przeprowadzonych przez generała Franco, gdyż nie weźmą w nich udziału emigranci, ani osoby, przebywające obecnie w więzieniach.

Premier Girał stwierdził, że ustrój, prowadzony przez generała Franco, zagraża pokojowi, gdyż jest to wojskowa dyktatura faszystowska. Girał jest zdania, że zbiorowe zerwanie stosunków z rządem madryckim przez Narody Zjednoczone spowodowałoby upadek generała Franco. (PAP)

## Dookoła strajku węglowego w Stanach Zjednoczonych

Nowy Jork (PAP). Na skutek strajku robotników zrzeszonych w związku, wydobycie węgla w Stanach Zjednoczonych zmniejszyło się dzienne o dwa miliony ton, czyli od czasu rozpoczęcia akcji wydobycie zmniejszyło się o 10 milionów ton. Straty właścicieli kopalni oceniane są 8,5 miliona dolarów dziennie.

Zaistniała możliwość, iż sklepy, stano-

wiące własność firm węglowych, co w okręgach górniczych stanowi regułę, odmówią kredytu strajkującym. Prezes prowincjonalnego oddziału związku górników Blizart oświadczył, iż w kasie związku znajduje się obecnie 13 milionów dolarów. Gdyby rząd nałożył na związek grzywnę w wysokości od 100 do 200 tysięcy dolarów dziennie, jak to zagrożono podczas rozprawy sądowej

przeciwko przewodniczącemu związkowi górników — Lewisowi, to górnicy po wrocie do pracy opodatkują się na rzecz związku i wkrótce znowu napełnią kasę. Blizart podkreślił, że gdyby zapadła decyzja uwięzienia Lewisa, to większa część zorganizowanych robotników amerykańskich porzuci pracę.

Dziennik „New York Post” pisze, że rozprawa sądowa przeciwko Lewisowi rozpoczęła się w atmosferze „milczącego poparcia i sympatii”, jaką prezes związku górników cieszy się wśród całego świata pracy w Stanach Zjednoczonych.

Koła przemysłowe w Stanach Zjednoczonych starają się wykorzystać strajk górników w celu przeforsowania w kongresie ustawodawstwa skierowanego przeciwko związkom zawodowym. Przedstawiciel centralnego związku przemysłowców oświadczył, iż należy czym prędzej uchwalić ustawy, któreby ograniczyły siłę i znaczenie związków zawodowych.

Gubernator stanu Connecticut zarządził daleko idące ograniczenia w zużyciu gazu i elektryczności na czas trwania strajku. Na terenie stanu Virginia wprowadzono stan wyjątkowy.

### Sabotaże niemieckie w Dreźnie

Drezno. Dwa nowe pożary wybuchły w fabrykach dreźnieńskich. Przypuszcza się, że są one dziełem grup hitlerowskich wyspecjalizowanych w tego rodzaju akcjach, a działających w sowieckiej strefie okupacyjnej. Jedną z tych dwóch fabryk, to wytwórnia celulozy w Trima. Już przed dziesięciu mniej więcej tygodniami wybuchł pierwszy pożar w tej samej fabryce. Na początku listopada pięć innych zakładów przemysłowych zostało zupełnie zniszczonych przez pożary. Wyznaczono nagrodę w wysokości 100.000 marek za wykrycie sabotażystów. (ZAP)

### Nacjonalizacja przemysłu węgierskiego

Budapeszt. Uchwałą węgierskiej rady ministrów przedsiębiorstwa ciężkiego przemysłu przeszły na własność państwa. Według oświadczenia generalnego sekretarza komitego ekonomicznego Zoltana, przedsiębiorstwa te winny były skarbowi państwa znaczne sumy tytułu podatków, niepłaconych przez dłuższy przeciąg czasu i należności z tego tytułu pokrywają wartość upaństwowionych zakładów. (PAP)

### Wzrost przestępczości w Anglii

Londyn. Przemawiając w Izbie Lordów na temat przestępczości w Anglii, lord Templewood podkreślił, że dane statystyczne wykazują, iż przestępczość wśród młodzieży i kobiet wzrosła w dwójnasób w porównaniu z okresem przedwojennym. Rząd powinien wziąć pod uwagę ten fakt i przystosować wymiar sprawiedliwości do wymagań życia powojennego. Odpowiadając w imieniu rządu, lord kauder Jowitt oświadczył, że rząd wniesie projekt ustawy w tej sprawie na najbliższą sesję

### Wybuch wulkanu na południowej Kamczatce

Moskwa. Jak komunikuje radio moskiewskie, na południowej Kamczatce miało miejsce wybuch nowego wulkanu. Strumień płonącej lawy rozlały się w promieniu 12 kilometrów. Wybuch wulkanu był widoczny z odległości 40 km. Średnica otworu krateru powiększyła się o 100 metrów. Temperatura lawy dochodzi do 1100 stopni. Wybuchu krateru spodziewano się od dawna, lecz gwałtowność jego wybuchu wzbudziła zdumienie. (PAP)

## Marszałek Montgomery u króla Faruka

Londyn (PAP). Agencja Reutersa donosi z Kairu, że król egipski Faruk przyjął marszałka lorda Montgomery, szefa imperialnego sztabu generalnego, który przybył do Egiptu w podróży swej po Środkowym Wschodzie, Włoszech i Austrii. Egipcjanie śledzą program pobytu marszałka Montgomery z dużą uwagą. Sądzą oni, że marszałek Montgomery ma za zadanie zbadać sytuację na Środkowym Wschodzie w związku z rokowaniami o rewizję traktatu pomiędzy

Wielką Brytanią a Egiptem. Po swym przybyciu marszałek Montgomery odbył konferencję z gen. Dempseyem, naczelnym dowódcą brytyjskich sił zbrojnych na Środkowym Wschodzie. W dalszym ciągu odbyła się konferencja w sztabie generalnym i inspekcja wojsk w Kairze. Następnie marszałek Montgomery udał się samolotem nad kanał Sueski. Z Egiptu marszałek Montgomery uda się do Palestyny.

## Premier Egiptu zapewnia, że kraj będzie wolny od wojsk brytyjskich

Kair (SAP). Premier egipski Sidky Pasza zaprzeczył, jakoby traktat egipsko-brytyjski pozwalał na powrót wojsk brytyjskich do Egiptu na wypadek grożącej wojny.

W liście do dziennika „Alahram” Sidky Pasza oświadcza, że w myśl układu egipsko-brytyjskiego Egipt może sprzeciwić się powrotowi wojsk brytyjskich, jeżeli uzna to za właściwe.

W tym liście premier twierdzi również, że trzyletni okres, przeznaczony

na ewakuację wojsk brytyjskich z Egiptu, jest za długi, bo według zdania egipskich fachowców wojskowych na wywiezienie personelu i sprzętu wojskowego wystarczą dwa lata.

Nowy protokół, wedle Sidky Paszy, czyni żądanie utrzymania jedności doliny Nilu pod zwierzchnictwem korony egipskiej; jednak zostawia drzwi otwarte dla rokowań w sprawie wewnętrznego ustroju Sudanu.

## Fala zbrodni w Berlinie

### 6 morderstw w ciągu 48 godzin

Berlin. W Berlinie fala zbrodni rośnie. W przeciągu ostatnich 48 godzin było 6 wypadków morderstw. Zabitymi są ludzie różne go wieku i płci.

Policja prowadzi ściśle dochodzenia w celu zapobieżenia tej fali przestępstw. (SAP)

### Podwójne samobójstwo

#### Kapitan brytyjski i Niemka

Berlin. W Berlinie wydarzył się wypadek podwójnego samobójstwa lub morderstwa i samobójstwa. Ofiarami zbrodni są brytyjski kapitan łączności F. Bovers i Niemka, Agnieszka Zmuda.

Około godz. 21,45 gospodyni Zmuda usłyszała 2 strzały w jej pokoju. Gdy wbiegła do pokoju znalazła Boversa i Zmudę leżących na kanapie. Między nimi leżał pistolet. Zmuda już nie żyła, a dający jeszcze znaki życia kpt. Bovers, zmarł w parę godzin później w brytyjskim szpitalu wojskowym.

Znaleziono list samobójczy Zmudowej, wobec czego można przypuścić, że właśnie Zmudowa zastrzeliła Boversa, a potem sama popełniła samobójstwo. Zmuda pracowała w brytyjskim kasynie podoficerskim i była przyjaciółką Boversa od kilkunastu miesięcy. Była ona matką 3-letniego nieślubnego dziecka. Kpt. Bovers pozostawił dwoje dzieci żyjących w Anglii. (SAP)

Berlin. Na trasie Berlin—Magdeburg przed kilku dniami 40 uzbrojonych bandytów wkradło się do pociągu pospiesznego i ograłoby wszystkich pasażerów. W tym samym dniu podróżni pociągu osobowego, jadącego z Poczdamu do Brandenburga, ograbieni zostali przez bandę złodziei, złożoną z cudzoziemców.

Zarządzeniem władz sowieckich, każdy pociąg, jadący na trasie Berlin—Magdeburg, będzie konwojowany przez 10 uzbrojonych policjantów i 2 urzędników tajnej policji. (ZAP)

### Morderca Erzberga przed sądem

Fryburg. W procesie przeciw Rillesenowi, który w roku 1921 zamordował Erzberga, pełnomocnika niemieckiego przy zawieszaniu broni i późniejszego ministra skarbu, prokurator zażądał dla oskarżonego kary śmierci. Morderca przez 25 lat zdołał uniknąć wymiaru sprawiedliwości, dzięki temu, że uciekł na Węgry. (ZAP)



# Zasady zaopatrzenia stołówek

Minister Apropowizacji i Handlu wydał zarządzenie, na mocy którego istniejące stołówki przy zakładach pracy państwowych lub samorządowych, zamiast dotychczasowych przydziałów żywnościowych w naturze, otrzymywać będą dotację pieniężną w kwocie zł 300.— miesięcznie za każdego pracownika, korzystającego ze stołówek. Zarządzeniem tym objęte zostały następujące grupy pracowników:

a) nauczyciele szkół powszechnych, średnich i zawodowych, asystenci, docenci i profesorowie szkół wyższych, pracownicy administracji publicznej, za wyjątkiem pracowników zatrudnionych w III instancji i równorzędnych urzędach, a otrzymujących deputaty ministerialne oraz za wyjątkiem pracowników administracji leśnej, otrzymujących deputaty rolne;

b) pracownicy samorządu terytorialnego oraz zakładów użyteczności publicznej;

c) pracownicy komunikacyjni (Polskich Kolei Państwowych, Państwowej Komunikacji Samochodowej, oraz przedsiębiorstw i urzędów, zaopatrywanych przez Ministerstwo Komunikacji, za wyjątkiem otrzymujących deputaty, pracownicy przedsiębiorstw: „Polska Poczta, Telegraf i Telefon” łącznie z podległymi przedsiębiorstwami, pracownicy portów, za wyjątkiem personelu pływającego, żegluga morskiej i rzecznej;

d) pracownicy Monopoli Państwowych;

e) pracownicy Zakładów Ubezpieczeń Społecznych, za wyjątkiem lekarzy leczących;

f) pracownicy przemysłu państwowego, z wyjątkiem pracowników przemysłu budowlanego, garbarskiego, gorzelnian, krochmalni oraz pracowników, zatrudnionych przy eksploatacji lasów stałych i sezonowych, którzy posiadają deputaty rolne.

Należy dodać, że zakłady pracy ze swej strony pokrywają koszty administracyjne prowadzenia stołówek oraz za zakup produktów spożywczych po zł

300.— na ziemiach dawnych i zł 500.— na Ziemiach Odzyskanych na 1 pracownika miesięcznie.

Natomiast przydziały żywnościowe, według dotychczasowych norm w naturze otrzymywać będą nadal wszystkie zakłady i instytucje społeczne lub charytatywne, utrzymujące kuchnie dla zbiorowego użytku. Do nich należą: kuchnie ludowe, kuchnie dla repatriantów i przesiedleńców, internaty, bursy, sierocińce, domy dziecka, starców i kalek, żłóbki, zamknięte zakłady wychowawcze i opieki społecznej, szpitale i sanatoria, kuchnie studenckie, pensjonaty, domy i obozy wypoczynkowe, objęte akcją wczasów oraz szkoły i instytucje, prowadzące akcję dożywiania dzieci w szkołach lub akcją kolonii i półkolonii letnich.

Dotacje w gotówce są przeznaczone wyłącznie na zakup produktów spożywczych dla stołówek. Wypłacane one będą przez terytorialnie właściwe Izby

## Które stołówki otrzymają gotówkę, a które prowiant

Skarbowe, na podstawie zgłaszanych do dnia 10 każdego miesiąca zapotrzebowania, zatwierdzonych przez powiatowy lub miejski referat aprowizacji i handlu i zawierających dokładną ilość pracowników, korzystających ze stołówek.

Stołówki wydają posiłki pracownikom w zasadzie bezpłatnie. Pracownikom przysługuje zwrot kwot wyplacanych przez zakład pracy oraz Ministerstwo Apropowizacji i Handlu w następujących przypadkach:

a) stałego pełnienia czynności służbowych poza miejscowością, w której prowadzona jest stołówka;

b) delegacji służbowej;

c) choroby lub zwolnienia przez lekarza;

d) urlopu wypoczynkowego i

e) w razie niemożności prowadzenia przez dany zakład pracy stołówki dla pracowników.

Powyższe zarządzenie obowiązuje z dniem 1. listopada 1946 r. (SAP)

## Żywnienie zbiorowe

Ministerstwo Apropowizacji i Handlu wydało 1-szy numer miesięcznika „Żywnienie zbiorowe”, który pomyślany jest jako poradnik dla kierowników stołówek. Służąc takiemu aktualnemu zagadnieniu poradnik uzyskał współpracę znanych w Polsce fachowców. Pierwszy jego numer z września i października podaje projekt i program kursu dokształcającego dla kierowników stołówek, omawia wartość odżywcza ryb morskich z podaniem przepisów na potrawy nadające się do żywienia zbiorowego, omawia wartość odżywcza surowek wraz z ogólnymi wskazówkami jak je prawidłowo przyrządzać i z podaniem szczegółowych przepisów. Zawiera też sporo ciekawych przepisów na potrawy z konserw UNRRA.

Numer listopadowy poświęcony jest rozważaniom na temat estetyki wnętrza sali stołowej, podaje najbardziej podstawowe wskazania kulturalnego zachowania się przy stole. W oryginalnie ujętym artykule omawia prawidłowe sposoby przyrządzania potraw z zachowaniem ich pełnej wartości, mówi też o roli barwników roślinnych w naszym pożywieniu. Podaje dalszy ciąg wskazań jak zwiększyć wartość witaminową potraw z kofta, które, jak wiadomo są ich prawie zupeł-

nie pozbawione i dlatego mają katastrofalny wpływ na zdrowie tych, którzy przez dłuższy okres korzystają z żywienia masowego. Szczegółowe przepisy omawiają sposoby przyrządzania kiszonek zimowych, jakoteż są list jarzynowych, wnoszących w monotonię praktyki stołowej tak cenne w żywieniu człowieka urozmańcenie.

Numer grudniowy będzie obejmował artykuł dyskusyjny na temat trudności, jakie może sprawić stołówka instytucji, której służy. Dalej podaje wzory najprostszej rachunkowości i porusza wybrane zagadnienia z kontroli stołówek na temat wydajności mięsa pochodzącego z hodowli przyfabrycznej.

Interesujące będą zestawienia przykładowych jadłospisów podawane w każdym numerze a dostosowane do sezonu i okoliczności.

Miesięcznik „Żywnienie zbiorowe” jest piśmie, które napewno uzyska uznanie szerokiego kręgu pracowników w tej dziedzinie, którzy dążą do podwyższenia standardu swojej pracy.

Oprócz poradnika, zagadnieniu żywienia zbiorowego poświęcona będzie wyczerpująca praca, która ukaże się w pierwszym miesiącu przyszłego roku.

## Instrukcja dla Brygad Mieszkaniowych

Wolno usuwać tylko niepracujących

Komisje nie są uprawnione do przeprowadzania rewizji

Przewodniczący Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej przy Prezydium Rady Ministrów Rusinek, wydał okólnik nr 1.

W szczególności okólnik stwierdza, że w mieszkań można usuwać tylko osoby niepracujące. Natomiast do osób pracujących, zajmujących mieszkanie, przekraczające normy załudnienia, można dokwaterowywać. Przekwaterowanie osób pracujących może nastąpić tylko za zgodą tychże osób.

Zawiadomienie mającej nastąpić komisji winno być doręczone stronom co najmniej na 3 dni przed terminem komisji i ma zawierać wezwanie do dobrowolnego opuszczenia mieszkania oraz podawać termin przymusowego wywiedzenia.

Okólnik nr 1 zawiera również szczegółową instrukcję dotyczącą działalności Brygad Kontroli Mieszkań.

Brygady Kontroli Mieszkań składać się mają z 3 pełnoletnich osób, należących do różnych Związków Zawodowych, organizacji samorządu gospodarczego, organizacji samopomocowych, względnie Rad Zakładowych. Członkowie komisji, powołani zostają najwyżej na okres jednego miesiąca, z tym jednak, że o ile wykażą się odpowiednimi kwalifikacjami, mogą być powołani ponownie. Jeden z członków Brygady musi być zawsze pracownikiem umysłowym.

Kierownik Brygady, mianowany przez inspektora, jest odpowiedzialny za należyte zachowanie się członków Brygady w czasie przeprowadzania kontroli.

Kontrola mieszkań odbywa się w następujący sposób: Kierownik Brygady wzywa administratora danego budynku, lub dozorcę domu do przedłożenia książki meldunkowej i asysty przy kontroli. Przed wejściem do mieszkania należy wygłębować się. Pod odpowiedzialnością karną nie wolno przeprowadzać rewizji, otwierać szaf, czy biurka oraz stosować groźb lub żądać wyjaśnień, nie mających z kontrola nic wspólnego. W razie złośliwego niewpuszczenia Brygady do mieszkania należy zawiadomić inspektora, który dopiero może zażądać pomocy MO.

Brygady sporządzają dla każdego mieszkania plan sytuacyjny z określeniem w przybliżeniu wielkości poszczególnych ubikacji. Należy również stwierdzić stan całego mieszkania, czy jest np. zniszczone, wilgotne, wymaga remontu itp. Do arkusza kontrolnego mają być wpisane wszystkie osoby, które są w mieszkaniu zameldowane, dalej, która z tych osób jest głównym lokatorem, na jakiej podstawie prawnej zajmują duże mieszkanie.

Osoby obecne w domu, winny przedstawić dokumenty, dotyczące przydziału mieszkania oraz wykonywanego zawodu czy pracy. W arkuszu kontrolnym członkowie Brygady zamieszczają także swoje uwagi i spostrzeżenia, mające znaczenie dla oceny, czy dane mieszkanie należy uznać za należyście wyżytkowane, czy też nie — np. jedna osoba chora na gruźlicę.

## Sytuacja na rynku rybnym

Niedobór w dziedzinie mięsa, którego wynikiem jest stały niedostatek w zaopatrzeniu ludności w artykuły tłuszczowo-białkowe — sprawia, że ryby stają się poważną pozycją w aprowizacji kraju. Z tego względu jako bardzo istotne należy ocenić rolę Centrali Rybnej, która dostarcza na teren całego kraju ryb morskich i słodkowodnych i przez sprzedaż detaliczną we własnych sklepach wpływa interwencyjnie na kształtowanie się cen ryb.

Według notowań na 1 bm. w Warszawie były następujące ceny poszczególnych gatunków ryb: karp 150 zł., szczupak 140 zł., sandacz 180 zł., lin 100 zł., leszcz 85 zł., dorsz 40 zł. W ośrodkach produkcyjnych (np. woj. Lubelskie) ceny są znacznie niższe, zwykują natomiast na Śląsku.

Produkcje ryb słodkowodnych mimo niedostatecznego zagospodarowania stawów ocenić można na 4 — 5 tys. ton rocznie. Przetwórstwo również stale się rozwija — hamując wpływa jedynie brak urządzeń a zwłaszcza opakowań (bezcuki). Połowy morskie, nawet w obecnym okresie nieprzychylnych warunków atmosferycznych są zadawać lające. Mimo znacznej podaży ryb na rynek odczuwamy w tej dziedzinie pewien niedobór który będzie pokryty z dostaw zagranicznych. W ramach umów handlowych z Norwegią (petraktacje w toku) staramy się sprowadzić około 35 tys. ton gatunkowych śledzi, z których 20 do 30 proc. świeżych, reszta solonych. Będziemy petraktować z Szwecją i Danią również na 15 tys. ton.

## PPS

od przeszło pół wieku jest Partią Świata Pracy: robotnika, chłopca i pracownika umysłowego

## Prawie dwa miliony kwintali cukru wyprodukowano już w tegorocznej kampanii

Druga w wolnej Polsce kampania cukrownicza przebiega nie tylko zgodnie z planem państwowym, lecz w wielu wypadkach nawet go przewyższa.

Najbardziej charakterystycznym momentem, obrazującym rozwój tego działu przemysłu — są cyfry porównawcze z kampanią roku ubiegłego.

Cyfry te wykazują olbrzymi wzrost na wszystkich odcinkach pracy cukrownictwa w Polsce.

Przyjrzyjmy się ostatnim danym z przebiegu kampanii na dzień 18. listopada br. Ogółem w Polsce czynnych było w tym dniu 64 cukrownie, zaś do uruchomienia w najbliższych dniach pozostaje jeszcze 7. Tymczasem w kampanii 1945/46 r. na dzień 18. listopada ub. r. pracowało 39 cukrowni, zaś do uruchomienia było jeszcze 13.

Równie ciekawie przedstawiają się cyfry odebranych od plantatorów buraków. W kampanii 1945/46 r. do 18. XI. ub. r. odebrano ogółem nieco więcej niż 8,5 miliona kwintali buraków, co stanowiło 49% wyk. planu. W kampanii obecnej do 18. listopada br. odebrano przeszło 22,5 miliona kwintali buraków, wykonując planowany odbiór w 93%.

A oto ilości buraków przerobionych. W kampanii ubiegłej do 18. listopada ub. r. przerobiono niewiele ponad 4 miliony kwintali buraków, tymczasem w kampanii obecnej analogiczna cyfra dochodzi do 15-tu milionów kwintali, co stanowi 61% w stosunku do planu.

Najbardziej istotne jednak są ilości wyprodukowanego cukru białego.

Do 18. listopada ub. r. cukrownie w Polsce wyprodukowały 480.400 kwintali cukru białego. W obecnej kampanii na dzień 18. listopada br. ilość wyprodukowanego cukru zamyka się cyfrą 1.853.800 kwintali, a nie należy zapominać, że kampania jest w pełnym toku.

Jedno jest pewne, że cukru w Polsce nie zabraknie, a słowa wiceministra Rumieńskiego, iż Polska w niedalekiej przyszłości stać się może milionerem cukrowym — nabierają cech pełnej rzeczywistości.

## Kalendarz wyborczy

Dla orientacji osób — nie tylko zainteresowanych bezpośrednio czynnościami wyborczymi, lecz wszystkich naszych czytelników podajemy poniżej kalendarz wyborczy dotyczący ostatecznych terminów dla poszczególnych czynności wyborczych.

I tak:

6. 12. 46. Zarządy Miejskie lub gminne sporządzają spisy wyborców w trzech egzemplarzach oddzielnie dla każdego obwodu głosowania (art. 22 ust. 1).

8. 12. 46. Zarządy Miejskie lub gminne przesyłają po dwa egzemplarze spisów wyborców przewodniczącym obwodowych komisji wyborczych oraz po 1 egzemplarzu — przewodniczącym okręgowych komisji wyborczych (art. 23).

10. 12. 46. Zgłaszanie na piśmie państwowego list kandydatów na ręce Generalnego Komisarza Wyborczego (art. 40 ust. 1).

11. 12. 46. Okręgowe komisje wyborcze ogłaszają za pośrednictwem Powiatowych (Miejskich) Rad Narodowych we wszystkich gminach za pomocą plakatów podział powiatu (miasta) na obwody głosowania ze wskazaniem lokali i godzin urzędowania obwodowych komisji wyborczych, lokali głosowania, terminów i miejsc wyłożenia spisów wyborczych, liczby posłów, którzy mają być wybrani w okręgu, miejsca, czasu, sposobu i ostatecznego terminu zgłoszenia kandydatów i oświadczeń, w myśl art. 33 składu osobowego okręgowych i obwodowych komisji oraz miejsca i czasu wnieścia reklamacji, zażaleń i sprzeciwów (art. 21 pkt. 2).

17. — 24. 12. 46. Wyłożenie spisów wyborców w lokalach obwodowych komisji wyborczych codziennie przez 7 godzin (art. 25 ust. 1).

20. 12. 46. Zgłoszenie na piśmie na ręce przewodniczącego okręgowej komisji wyborczej okręgowych list kandydatów (art. 33 ust. 1).

20. 12. 46. Generalny Komisarz Wyborczy ogłasza w „Monitorze Polskim” ważne zgłoszone państwowe listy kandydatów (art. 42).

28. 12. 46. Pełnomocnicy okręgowych list kandydatów składają na ręce przewodniczących okręgowych komisji wyborczych pisemne oświadczenie o przyłączeniu swych list do oznaczonej w oświadczeniu listy państwowej. Oświadczenie takie przewodniczący okręgowej komisji wyborczej przesyła Generalnemu Komisarzowi Wyborczemu (art. 36 ust. 3).

31. 12. 46. Przewodniczący okręgowej komisji wyborczej rozpoznaje zażalenia i sprzeciw oraz nakazuje obwodowym komisjom wyborczym wprowadzenie potrzebnych zmian do spisów wyborczych (art. 29).

31. 12. 46. Prezydium właściwej Wojewódzkiej Rady Narodowej, a w Warszawie i Łodzi — prezydium Rad Narodowych tych miast — zawiadamiają właściwego przewodniczącego okręgowej komisji wyborczej o decyzji w przedmiocie zażaleń i sprzeciwów w sprawie niedopuszczenia do głosowania z przyczyn określonych w art. 2 ust. 1 lit. d i ust. 2 (art. 30 ust. 2).



# Nie będzie już więcej rehabilitacji

Jak już donosiliśmy, z dniem 18 bm. zniesione zostały Sądy Specjalne. Fakt ten ocenić trzeba jako przebieg do stabilizacji na odcinku wymiaru sprawiedliwości. — Specjalne Sądy Karne pomyślane zostały z natury rzeczy, jako instytucje przejściowe, powołane do spełnienia określonych zadań. — Powstały one w pierwszych tygodniach po uzyskaniu przez Państwo nasze niepodległości, w czasie zawieruchy wojennej, do walki ze zbrodniarzami hitlerowsko-gestapowskimi, oraz wszelkiego rodzaju rodzinnymi kolaborantami. Największą zasługą tych sądów jest to, że wytyczyły one linię ostrej represji karnej wobec zbrodniarzy faszystowsko-hitlerowskich. —

Jeżeli chodzi o Specjalny Sąd Karny w Toruniu, działający na terenie naszej apelacji pomorskiej, a którego przewodniczącym był wytrwały i doświadczony prawnik ob. Adam Bobkowski, to sąd ten w historii wymiaru sprawiedliwości polskiej, wypisał piękną kartę. — Zapadały różne wyroki, takie, jakie było przewidziane, tj. od kary śmierci do uniewinnienia. We wszystkich jednak sprawach widoczna była jedna intencja, mianowicie, wydobycie prawdy na światło dzienne i nic poza nią.

Nie liczono się z czasem. Byliśmy niejednokrotnie świadkami, gdzie sąd kończył urzędowanie dopiero o godz. 11—12 w nocy, albowiem sprawy były zawile i wymagały gruntownego ich zbadania. — Toteż społeczeństwo pomorskie z pełnym uznaniem i głębokim szacunkiem odnosiło się do Specjalnego Sądu Karnego w Toruniu, tak jak zresztą całe społeczeństwo polskie z uznaniem odnosi się do naszego całego sądownictwa. —

Na podkreślenie zasługuje również fakt, że współpraca pomiędzy Prokuraturą Specjalnego Sądu Karnego w Toruniu, a samym sądem, była naprawdę harmonijna i ścisła, toteż osiągnięte wyniki należy w dużej mierze na konto tej współpracy zapisać. —

Agendy działania Specjalnego Sądu Karnego, przejęły obecnie poszczególne Sądy Okręgowe, Prokuratury zaś, Prokuratury Okręgowe. —

Najważniejszą zmianą, jaka po myśli dekretu zaistniała, jest ta, że zniesione zostały rozprawy rehabilitacyjne. — Te więcej już

miejsca mieć nie będą. — W stosunku do tych wszystkich, którzy posiadali drugą grupę, wzgl. „Freidenpass” — wdróżone zostanie postępowanie prokuratorskie. — Kara do dziesięciu lat więzienia. — Zatem ci wszyscy, którzy nie zostali przez Sąd Grodzki zrehabilitowani, wzgl. w pierwszej instancji zrehabilitowani, a Prokurator Specjalnego Sądu wniosł zażalenie i rozprawa przed sądem wypada na ich niekorzyść, ci będą mieli jeszcze raz rozprawę, lecz już rozprawę ściśle karną. — Oczywiście, prokurator, o ile uzna za stosowne, może sprawę umorzyć. —

Jeśli chodzi o osoby już zrehabilitowane, te nie mogą już mieć żadnych przykrości, gdyż wyroki Sądów Grodzkich, bądź Specjalnych, były ostateczne. —

Do powyższych spraw, przydzieleni zostali do tutej. Prokuratury, prokurator b. Sądu Specjalnego z Torunia ob. Jan Rys, oraz sędzia Sądu Grodzkiego ob. Łucjan Jezierski.

T—a—d

## Z Pomorza

### Zjazd Naczelników Urzędów Skarbowych

Dnia 25 listopada rb. w gmachu Izby Skarbowej w Bydgoszczy odbył się Zjazd Naczelników Urzędów Skarbowych Woj. Pomorskiego, przy udziale delegata Ministerstwa Skarbu Bużkowskiego, przewodniczącego Woj. Rady Narodowej oraz przedstawicieli urzędów.

Omawiana była szczegółowo sprawa Daniny Narodowej. Mimo przeładowania prac poszczególnych urzędów skarbowych, nie dysponujących dostateczną ilością personelu, naczelnicy tych urzędów, w zrozumieniu wagi aktu, jakim jest Danina Narodowa, zadeklarowali gotowość wypełnienia przyjętych na siebie zobowiązań.

Danina jest aktem dojrzałości politycznej i patriotyzmu i z tej strony naczelnicy urzędów skarbowych, jako dobrzy Polacy, do zagadnienia tego podchodzą.

### Zjazd delegatów Związków Cechów Fryzjerskich

Staraniem tutejszego Cechu Fryzjerskiego odbył się w mieście naszym w niedzielę, dnia 24 bm. zjazd delegatów poszczególnych Cechów Fryzjerskich, z całego Pomorza. O godz. 13-tej w sali Pow. Biura Związków Cechowych zagał zjazd prezes ob. Żewicki z Bydgoszczy, witając przybyłych gości w osobach: prezesa rzemiosła grudziądzkiego ob. Nogowskiego, dyr. Izby Rzemieślniczej w Toruniu ob. Cieszyńskiego, kierownika Pow. Biura Zw. Cechowych w Grudziądzu, ob. Wilandta, red. Nowińskiego oraz wszystkich delegatów którzy nie bacząc na trud podróży na zjazd ten przybyli.

Obrazy zjazdu miały przebieg poważny i nacechowane były troską o dobro zawodu fryzjerskiego, i bytu ich członków.

Specjalnie ożywiona dyskusja wywiązała się po referacie st. cechu Kniecia z Torunia, na temat płacy pracowników.

Referent wychodził z założenia że właśnie troską pracodawców winno być by pracownik był tak opłacany, aby mógł z zarobku swego żyć godziwie.

Po załatwieniu dalszych spraw zawodowych wyznaczono Brodnice, jako miejsce następnego zjazdu delegatów.

Na zakończenie zaapelował prezes do zebranych, by szybko wpłacono Daninę Narodową, dając tym samym przykład innym bractwom organizacjom.

## Nazwy miejscowości na Ziemiach Odzyskanych

Urzędowe nazwy miejscowości wraz z ich pisownią na Z. O. ustalane są w trybie, przewidzianym w rozporządzeniu Prezydenta RP z dnia 24. 10. 1934 r. Ustalane nazwy ogłaszane są w Monitorze Polskim w formie zarządzeń ministrów: Ziem Odzyskanych i Administracji Publicznej.

Jako organ opiniodawczy działa Komisja Ustalania Nazw Miejscowości w Warszawie. W pracach Komisji biorą udział członkowie przedstawiciele nauki polskiej, a w szczególności: Prezes Akademii Umiejętności w Krakowie prof. Nitsch prof. Taszycki i Safarowicz z Krakowa, Rudnicki z Poznania i Rospond z Wrocławia (językoznawcy), przewodniczący Komisji prof. Srokowski z Warszawy (geograf) i prof. Semkowicz z Krakowa (historyk) oraz przedstawiciele zainteresowanych ministerstw, Wojskowego Instytutu Geograficznego i Instytutów naukowo-badawczych. W celu przygotowania materiału dla Komisji, zostały również powołane Komisje regionalne, które przy opracowaniu nazw polskich dla wszystkich miejscowości i obiektów fizjograficznych biorą pod uwagę cały zespół momentów językowych, geograficznych, historycznych i praktyczno-administracyjnych. Obecnie działają trzy komisje regionalne.

Z uwagi na to, że ustalone w niektórych przypadkach nazwy urzędowe (np. Prudnik, Głubczyce, Otmuchów, Głizycko) spotkały się

z krytyką miejscowej ludności, nie orientującej się dostatecznie w przesłankach natury językoznawczej i historycznej, jakie Komisja brała pod uwagę — zalecono Komisjom regionalnym, utrzymującym bezpośredni kontakt z terenem, aby informowały stale miejscową prasę codzienną o postępie prac nad nazewnictwem i o motywach stanowiska Komisji w szczególnych przypadkach wątpliwych i spornych.

Ponieważ do wiadomości Ministerstwa ZO doszło, że poszczególne władze i urzędy prze prowadzają często nadal ustalenia i zmiany nazw na własną rękę, z naruszeniem przepisów rozporządzenia z dnia 24. 10. 1934 r., Ministerstwo ZO zaleciło wojewodom nawiązanie ścisłego kontaktu z właściwymi terytorialnie Komisjami regionalnymi i spowodowanie, aby wszystkie wnioski i uwagi władz i urzędów w zakresie nazewnictwa były kierowane za pośrednictwem wojewodów do komisji regionalnych które po przeprowadzeniu badań przedstawiały przygotowane materiały Komisji w Warszawie.

Urzędowe nazwy miejscowości, ogłoszone w Monitorze Polskim, są bezwzględnie obowiązujące i zgodnie z art. 7, rozporządzenia dnia 24. 10. 1934 r. w stosunkach publicznych wolno używać tylko tych nazw. Kto wykroczy przeciwko tym przepisom, podlega sankcjom karnym, przewidzianym w wymienionym rozporządzeniu.

## Obowiązek gmin udzielania informacji podatkowych

Ministerstwo Z. O. specjalnym zarządzeniem przypomniało gminom wiejskim i miejskim o obowiązku udzielania urzędom skarbowym informacji podatkowych. Tak więc zarządy gmin miejskich i wiejskich obowiązane są dostarczać urzędowi skarbowemu do końca miesiąca następnego za miesiąc ubiegły miesięczne wykazy przypadków zgonu. Wykaz sporządza urząd stanu cywilnego na podstawie ksiąg, akt zejścia, podając dane, dotyczące osoby zmarłej i jej spadkobierców, po czym zarząd gminny uzupełnia go danymi o pozostałym majątku spadkowym i przesyła właściwemu urzędowi skarbowemu. Wymienione wykazy stanowią źródłowy materiał informacyjny dla wymiaru podatku spadkowego. Dlatego też dla władz podatkowych nader ważną rzeczą jest terminowe otrzymywanie należycie i dokładnie sporządzonych dla każdego przypadku zgonu wykazów, zawierających dane co do osoby zmarłej oraz spadkobierców, jak również o pozostałym majątku spadkowym.

Ministerstwo Z. O. przypomina również, iż gminy, instytucje i przedsiębiorstwa samorządowe oraz pozostające pod zarządem samorządu, obowiązane są przysyłać właściwym

urzędom skarbowym odpisy lub wyciągi z zawartych umów o roboty, dostawy, przewozy i dzierżawę — najpóźniej w ciągu tygodnia po zawarciu tych umów.

St. R. Dobrowolski

**»PIÓRO NA WICHRZE«**

cena zł 190.—

Tom wierszy czołowego poety młodego pokolenia, którego twórczość jest ściśle związana z rzeczywistością Polski demokratycznej.

Wł. Broniewski

**„KRZYK OSTATECZNY“**

Realizm, prostota i szczeroba a zarazem niezwykła siła uczucia, sugestywny patos i dynamika wiersza — oto cechy polityki Broniewskiego.

Nowość! Nowość!

M. M. Borwicz

**„ZE ŚMIERCIA NA TY“**

cena zł 100.—

Zbiór wierszy, których tematem są przeżycia obozowe.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

SPÓŁDZ. WYD. „WIEDZA“

Nasz jelleton tygodniowy

### Wędrowka po Grudziądzu

Tematem dnia — danina. Zrozumiała to rzecz, wszak dotyczy ona wszystkich.

Rozmowy na tle tego zagadnienia są różnorakie, zależnie od miejsca, w którym się toczą. Zasadniczo rozróżniamy trzy główne rozmównice publiczne: ulice, tramwaje i przybytki bachusowe. O tych ostatnich właśnie chcę mówić.

W odróżnieniu od ogółu społeczeństwa, które sprawę zagospodarowania Ziemi Odzyskanych najzupełniej docenia, jednostki dysputujące przy akompaniamencie kieliszków nieraz odbiegają od ogólnego nastawienia.

— Jeszcze jedną karafkę — powtarza się od czasu do czasu stereotypowewołanie pod adresem obsługującego stolowego.

Tak, tak — karafka za karafką i odpowiednia w takich wypadkach „zagrycha“.

— Ta danina, proszę pana... — szepce coś na ucho sąsiad sąsiadowi, który kiwa głową, a ręką nie wiadomo po raz który sięga po kieliszek.

— Widzi pan, interes mam nienajgorszy, lecz cały majątek w towarzystwo w białym dla... małżonki, a gotówkę obracam na potrzeby życiowe.

I tak w kółeczko, w końcu finiszowe powiedzenie: proszę o rachunek.

Wypadło parę tysięcy złotych — to fraszka. Zapłaciło się jedną... obrylan-towaną rączką.

Widzisz, kochany czytelniku, tym obywatelom, którzy tak lekkim sercem rozrzucają forszę na hulaszce życie, tym „bardzo ciężko“ będzie płacić daninę. Oni to, którzy przecież na równi z innymi też tylko 250 marek zmienili na 500 złotych, oni, którzy potrafili dorobić się majątku, wygodnego życia itp. — narzekają, w odróżnieniu od tej olbrzymiej większości, która nie dorobiła się żadnego majątku i pracując w pocie czoła nad odbudową Ojczyzny — nie narzeka i okazuje pełne zrozumienie dla wszystkich spraw tak państwowych jak i społecznych.

Przechodzę pewnego dnia pewną ulicą i wpadam nieproszony do mieszkania kolegi, któremu na imię Tadzio.

Trafiałem źle. Jakaś sprzeczka domowa? W ogóle zwątpiłem w jego stan zdrowia.

Bo proszę posłuchać. Godzina 11-ta przed południem, a Tadzio bez unrowskiego odzienia, rękawy od kratkowanej koszuli podgięte, zwisające szelki objają się o tydki i... wywijają młotkiem. Dosłownie — wali co sił w dyktą poobijane framugi okienne. Nie tylko wali, ale wybija, rozrywa i wpuszcza do mieszkania en gros powietrze — czyste i zdrowe.

— Ależ Tadiu, cóż ty wyrabiasz?

**OGŁOSZENIA**

z terenu Woj. Dolnośląskiego do

**„GŁOSU POMORZA“ i innych czasopism**

przyjmuje

**Centralne Biuro Ogł. i Rekl. Sp. Wyd. „WIEDZA“**

Oddział we WROCLAWIU — ul. Wierzbowa 30 — Telefon 117

oraz agentury miejskie we WROCLAWIU i zamiejscowe w innych miastach na Dolnym Śląsku

— A Tadzio tylko uśmiechał się pod wąsikiem (którego nota bene nie znosi) i jeszcze bardziej zapalała się w swej destrukcyjnej robocie.

— Widzisz, kochanie, to mój prezent dla ciebie na gwiazdkę. Będziesz miała szybki zamiast dykty, słonko będzie ci świeciło do mieszkania, będzie widno, miło i pogodnie.

Dziesięć okien oczyścił w ten sposób z brzydkiej imitacji i per pedes udał się po przydział... prawdziwego szkła i... otrzymał... jeden metr.

Ponieważ dyktą napalił w piecu, dziś przez dziesięć metrów już nie tylko słonko, ale wiatr, deszcz i zimno hulają po pokojach domowego ogniska, a z gwiazdki dla małżonki... figa.

Tak, kochani grudziądzanie. Szkło szkłem, a dyktą, jako symbol zniszczonego miasta pozostanie nadal... dyktą.

Jak wiadomo, na targach naszych nie wolno sprzedawać śmietany. Ano — porządek, to „święta rzecz“. Toteż śmietana nie będzie sprzedawana, tylko kupowana, szczególnie przez niektórych sklepikarzy.

Wchodzę do takiego sklepiku przy ul. Wybickiego, który też kupuje na targu, celem nabycia jednej ósmej śmietanki. Oczom moim przedstawia się arcyciekawa rzecz.

Jakaś dziwna maszyna, z kołem zapędowym i korbą nuci swoistą pieśń.

— Co pan tu wyrabia? — pyta właściciela sklepu.

— Ja centryfuguję, proszę pana.

— Nie znam się na tym. Cóż to za proceder?

— Eh, tam żaden proceder. Zwyczajnie przerabiam śmietanę, uzyskuje z tego pełnotłuste mleko i takich samych walorów masło.

Kto z czytelników zna się na tym „rzemiośle“? Ja nie!

— Proszę towarzysza redaktora, co to jest kaloria? — pyta mnie 17-ty z rzędu w dniu dzisiejszym gość redakcyjny.

— Widzicie towarzyszu, np. bomba atomowa...

Drgnął jakby z przerażenia.

— Nie o tym myślę.

— Węgiel też...

— Ależ nie, ja myślę o kaloriach w jedzeniu.

— Ależ kochany obywatelu, kalorie nie są do jedzenia. Kaloria, to jednostka ciepła, a mianowicie ilość ciepła, potrzebna do ogrzania jednego kg wody o jeden stopień Celsjusza.

— A mnie mówiono, że człowiek pracujący powinien otrzymać dziennie tyle a tyle kalorii, a ja nie wiem, ile mnie potrzeba i ile mi się należy.

Przyznam się, że nie umiałem dać odpowiedzi.

Siew.





Kronika

— Dyżur aptek. Od soboty, dnia 30 listopada — do soboty 7 grudnia dyżur pełni apteka „Pod Orlem”, przy ul. Wybickiego.

— Zabawa: jesienna Stronictwa Pracy! W sobotę 30 listopada br. odbędzie się zabawa w salach „Gastronomii” przy ul. Wybickiego 11, na którą wszystkich członków i sympatyków, jak najprzejmiej zapraszamy. Początek o godz. 19. — Zarząd Kola.

— Powiatowa Rada Zw. Zawodowych zwraca się z apelem do wszystkich prezesów Oddziałów Zw. Zaw. oraz Rad Zakładowych aby wydatnie przyczynili się do akcji Pomocy Zimowej.

— Kwartałne zebranie młynarzy, powiatu grudziądzkiego, wabrzeskiego i chełmińskiego, odbędzie się w sobotę, dnia 7-go grudnia br., o godz. 11-tej w lokalu Zw. Cechów w Grudziądzu, ul. Małogroblowa 2. O liczny udział proszą — Zarząd, Starszy Cechu, Z. Klajborowski

— Związek Emerytów przypomina członkom miesięczne zebranie dnia 3 grudnia, o godz. 17-tej, w sali Rady Związków Zawodowych, Szewska 2-4.

— Obwodowy Urząd Pocztowy podaje do wiadomości, że z dniem 2 grudnia r. paczki przyjmowane będą, tak jak przed wojną w paczarni, wejście z ulicy Mickiewicza, a nie jak dotychczas przy okienku nr. 4.

### Jak należy wydawać chleb na miesiąc grudzień

Komunikat Wydz. Aprowizacji i Handlu nr 251 W tygodniu od 2-7 grudnia br.:

po 1/2 kg chleba: dla kat. I od nr 1-4  
dla kat. II od nr 1-3  
dla kat. III od nr 1-2  
dla kat. IR od nr 1-3  
dla kat. IIR od nr 1-2  
dla kat. „C” od nr 1-2

W tygodniu od 9-14 grudnia br.:

po 1/2 kg chleba: dla kat. I od nr 5, 6, 42, 43  
dla kat. II od nr 4-6  
dla kat. III od nr 3-4  
dla kat. IR od nr 4-6  
dla kat. IIR od nr 3-4  
dla kat. „C” od nr 3-4

W tygodniu od 16-21 grudnia:

po 1/2 kg chleba: dla kat. I od nr 44-47  
dla kat. II od nr 42-44  
dla kat. III od nr 5-6  
dla kat. IR od nr 42-44  
dla kat. IIR od nr 5-6

W dniach od 23 grudnia do końca miesiąca:

po 1/2 kg chleba: dla kat. I od nr 48-52  
dla kat. II od nr 45-48  
dla kat. III od nr 42-45  
dla kat. IR od nr 45-47  
dla kat. IIR od nr 42-43  
dla kat. „C” od nr 7-8

### Nasi sprzymierzeńcy w zwalczaniu plagi gryzoniów

Naturalnymi sprzymierzeńcami naszymi w akcji tępienia gryzoniów są sowy, nazywane często „kotami latającymi”, gdyż zawzięcie polują na myszy i norcice. Po miastach i wioskach żyją 2 gatunki sów, już od niepamiętnych czasów przystosowane do bytowania wśród naszych domostw, pomykająca i mniejsza pójdzka. Jedna para sów gnieździ się zwykle w wieży kościelnej. Młynarze i rolnicy cennieją widzą sowy w swoich obejściach, namiętnie pozostawiają otwarte luki, prowadzące na strych, aby dać możliwość tym ptakom, do zagnieżdżenia się na poddaszu i do tępienia myszy nie tylko na polach, lecz i w stodołach i na spichrzach. Gdy księżyc świeci, sowy polują przez całą noc i robią sobie zapasy żywności na dni słotne. Gdy nocą panują niezwybłe ciemności, polowanie odbywa się przez świecenie czas po zachodzie słońca, i przed wschodem Półdnia, gnieździące się w dziurach przydróżnych wierzb, widziałem, jak polowały na myszy polne w biały dzień.

Nocą rozlegają się często głośne krzyki pójdzki: kuit, kuit, co dawniej przerażało ludzi, tłumacząc sobie w trwode zabobonnej to wołanie jako wzywanie na tamten świat. Powstał ten zabobon od tego, iż pójdzka lubi siał na dachach, położonych w pobliżu oświetlonych przez całą noc okien, gdzie zwykle ktoś zachorował. Sowa, jako ptak nocny, przywołana jest przez jasne okna, jak śma przez lampę.

Poza sowami pomagają nam tępić drobne gryzonie jeszcze myszofowy, pustulki, błotniki, lasice, gronostaje, również kuny, tchórzki. Dawnymi czasy, gdy u nas tych drapieżnych ptaków i ssaków było dużo, nie słyszano się prawie nigdy, o nadmiernym rozmnożeniu się myszy i norcic. Dopiero, gdy myśliwi i łowcy za złym przykładem Niemców wydatnie tępienia drapieżników, nastąpiło zakłócenie równowagi w przyrodzie na naszą korzyść. Spostrzeżono to po niewczasie, gdy o tej niefortunnej kampanii myśliwskiej już tylko niedobitki tych zwierząt pozostały przy życiu, które teraz z kolei, dla dobra naszej gospodarki, wymagają ochrony.

# 700 obiadów dla biednych miasta Grudziądza

J. E. ks. biskup dr. Kazimierz Kowalski, podczas ustalania programu pobytu swego w Grudziądzu, wyraził życzenie, by nie urządzić dla żadnego wystawnego obiadu, ani też rautu, a jedynie pragnie spożyć skromny obiad wspólny z biednymi.

Dlatego też poza oficjalnym powitaniem na Rynku w dniu dzisiejszym, cały pobyt ks. biskupa ograniczać się będzie li tylko do czynności duszpasterskich.

Natomiast czyniąc zadość życzeniu, jutro w niedzielę, po uroczystości poświęcenia nowo

odbudowanego kościoła w Tarpnie, — tj. o godzinie 12, odbędzie się w Domu Żołnierza obiad dla 700 biednych m. Grudziądza, z udziałem J. E. ks. biskupa. Po spożyciu obiadu biedni obdarowani zostaną artykułami żywnościowymi, w ilości wystarczającej na spożycie obiadu drugiego w domu, dla całej swojej rodziny.

Poza tym obłożnie chorzy, których stan wynosi 160 osób, otrzymają: 2 puszki mleka skondensowanego, 2 czekolady, 2 puszki owoców i 1 puszkę soków.

Odpowiednimi upominkami obdarowane zostaną również dzieci w sierocińcach, oraz pensjonariusze domu starców.

Tak urządzeniem obiadu jak i obdarowaniem biednych, chorych, czy dzieci, zajmuje się dyrektor „Caritasu” ks. prob. Szczurkowski dysponując artykułami pochodzącymi z darów Ojca Świętego.

## Na powitanie!

W dniu dzisiejszym przybywa do Grudziądza z oficjalną wizytą ordynariusz diecezji chełmińskiej J. E. ks. biskup dr. Kazimierz Kowalski. Arcypasterza naszej diecezji witamy w murach skołatanego miasta jak najserdeczniej.

Chcielibyśmy, ażeby wizyta księcia kościoła przyniosła mieszkańcom miasta, którzy koszmar okupacji hitlerowskiej dotkliwie odczuli, — ukojenie i spokój duchowy. — Chcielibyśmy również, ażeby stała się ona przyczynkiem zgodnej i harmonijnej współpracy wszystkich Polaków, bez różnicy przekonań czy zabarwień politycznych, którym los Ojczyzny naszej leży na sercu. W ten sposób wytworzymy atmosferę przyjaznej zgody, która wyjdzie Ojczyźnie naszej na dobro. Bo nowa Polska należy do wszystkich, gdyż wszyscy o nią walczyli i dla niej cierpieli.

Toteż witając w murach zniszczonego miasta Arcypasterza naszej diecezji, życzymy Mu osiągnięcia wszystkich złośliwych zamierzeń, jakie w miłości i przywiązaniu do Kościoła i Polski przedsięwziął w swoim umyśle i sercu.

REDAKCJA

## Biedni proszą o pomoc!

W niedzielę, dnia 1 grudnia 1946 r. odbędzie się zbiórka uliczna do puszek na rzecz Akcji Pomocy Zimowej.

Przedstawiciele Kupiectwa i Rzemiosła naszego grodu w ofiarnym wysiłku przyczynią się do tego, by zasilił fundusze dla potrzebujących pomocy. Kuchnia Ludowa musi mieć zapasy artykułów żywnościowych, dzieci podopiecznych Miejskiego Komitetu Opieki Społecznej czekają na gwiazdkę.

Społeczeństwo miasta Grudziądza, dotknięte boleśnie przez działania wojenne, rozumie

co to bieda i nie cofnie się przed kwestarzem, w myśl starego naszego hasła „Czym chata bogata tym rada”, dzieląc się chętnie z mniej mającymi, by im zapewnić przetrwanie, najcięższego okresu.

Samopomoc będzie dźwignią w naszych zmaganiach się z losem o lepsze Jutro.

Zbiórką z dnia 10 listopada br., która dała 47.000.— zł, pobiliśmy rekord w skali państwowej.

Nie ociągajmy się przeto, lecz nadal kroczmy na czele w akcji samopomocy!

## Korzystajcie z kroniki prasowej

Kronika z prasy, powstaje z wycinków gazet miejscowych i zamiejscowych. Wycinki obejmują najaktualniejsze wiadomości z dziedziny życia społecznego, gospodarczego i politycznego. Te dzieli się na cały szereg działów i zawierają wiele artykułów i szkiców, w których wyrażona jest pewna myśl i są pewne dane. Artykuły i szkice zawierają nieraz dużo dobrej myśli, rzucanej w tej czy owej sprawie, ale jakże często pozostają bez echa i należytego ich wykorzystania. Nieraz pamiętamy i wracamy do nich, ale 100% pamięci nikt nie posiada i dlatego wiele genialnych myśli z biegiem czasu zacierają się. Oczywiście, że pamięć jako siła potężna daje nam bardzo dużo w życiu, ale jakże często pamięć nasza jest osłabiona różnymi przeżyciami, przez co nieistnieje w niej kolejność i zachodzą różne prze-

stawienia faktów już dokonanych. W takich chwilach następuje u nas indukcja, czyli proces myślenia, który wychodzi z jakiegoś przykładu.

Ale do tego potrzebne są nam kompleksy czyli schematy. Właśnie rolę takich schematów spełnia ma kronika zapoczątkowana przezemnie w archiwum Muzeum Miejskiego. Dziś jest ona dopiero w stadium tworzenia się, ale obejmuje już 40 kartotek z zawartością 500 wycinków prasowych, dotyczących wszystkich spraw Pomorza i całej Polski.

Kronika udostępniona jest dla wszystkich zainteresowanych osób, a w szczególności dla młodzieży szkół średnich, której może być bardzo pomocna przy opracowaniu różnych tematów szkolnych. Józef Błażnio, kustosz

## Wysokie kary na „bimbrowiczów” i nielegalnych handlarzy tytoniem

Mimo wysokiego wymiaru kary, jaki przewidziany jest za nielegalną fabrykację samogonu i sprzedaż papierosów, pochodzenia niemopolowego władze skarbowe wykrywają w dalszym ciągu amatorów „bimbru”. W dniu

27 bm. przed Sądem Okręgowym w Grudziądzu toczyło się kilka rozpraw przeciwko „przestępcom” przepisów, którzy z kolei skazani zostali na zasłużoną karę.

Marian Grabowski robotnik, zamieszkały w Szemburcu, pow. Grudziądz, wraz ze swym ojczym Janem Aniolowskim, wyprodukowali ze sru tużynnego około 18 litrów „bimbru” chcąc uraczyć się nim na chrzcinach dziecka, na które rodzina Aniolowskich oszczędziła ponad 10 lat.

Uroczystemu aktowi obłania radosnej chwili — tanim kosztem, przeszkodziły władze skarbowe, które wykryły przygotowany, zapas samogonu i po skonfiskowaniu go na miejscu sprawę skierowały do Prokuratury.

Sąd Okręgowy w Grudziądzu po przeprowadzeniu rozprawy skazał obydwu oskarżonych na karę aresztu po 1 tygodniu i grzywny po 10.000 zł.

Taką samą karę wymierzył sąd Władysławowi Błaszczakowi, repatriantowi z Bugu, osiedlonemu w Klódce p. Grudziądz, który pędził „bimber”, chcąc pomóc sobie w prowadzeniu gospodarstwa, gdyż na wschodzie na skutek działań wojennych został całkowicie zniszczony, a przydzielone mu gospodarstwo ponownie wymaga dużego wkładu pieniędzy na remont i nowego inwentarza.

Wreszcie Maria Poślednik, rolniczka, zam. w Nowej Wei, pow. Grudziądz, u której znaleziono 21 litrów samogonu i aparat do pędzenia go, skazana została również na 1 tydzień aresztu i 10.000 zł grzywny.

Za posiadanie i sprzedaż tytoniu i papierosów niemopolowych skazani zostali na 300 zł grzywny: Jan Albrechtowski, Bernard Stanisławski, Zofia Jaworska, kucy z Grudziądza. Na 400 zł grzywny Hieronim Dombek, kupiec ze Świecia, który sprzedawał jeszcze dotychczas niemieckie papierosy „Möwe” i „Weichsel”, wreszcie na 500 zł grzywny skazany został za to samo przekroczenie przepisów Zdzisław Gatz, kupiec z Laskowca (500 zł).

## Z Urzędu Stanu Cywilnego w Grudziądzu

W czasie od 11 listopada do 20 listopada 1946 zarejestrowano:

Urodzenia: malarz Zygmunt Pawski, syn; ślusarz Paweł Toppmayer, syn; urzędnik Ub. Społ. Franciszek Krajnik, córka; rzeźnik Feliks Czaplewski, syn; elektromonter Witold Radomski, syn; kowal Alojzy Nehring, syn; szofer Jan Peczold, córka; siodlarz Stanisław Malinowski, córka; ślusarz Eugeniusz Rynduch, syn; kupiec Józef Sobieraj, córka; rzeźnik Feliks Kowalski, córka; ślusarz Alfons Plieth, syn; robotnik Karol Lipowski, syn; robotnik Ludwik Majewicz, córka; mistrz ślus. Stanisław Kobuszyński, córka; prawnik Adam Robalewski, syn; szofer Feliks Borucki, syn; kupiec Wacław Jaworski, córka; tapicer Jan Zboralski, córka; kreślarz Stanisław Bienkowski, córka; kowal Maksymilian Rozwadowski, syn; farbierz Franciszek Sobociński, córka; kierownik ref. świadc. rzec. Franciszek Gajdus, syn; bankowiec Antoni Landsberg, córka; 1 urodzenie, nieślubne płci męskiej i 1 płci żeńskiej.

Śluby: Rentobiorca Jan Gabor i Maria Jastrzębska z domu Skomska, oboje z Grudziądza; mechanik Kazimierz Myszk z Wejherowa i Genowefa Kulig z Grudziądza; szofer Antoni Ostrowski i Sabina Wawrocka, oboje z Grudziądza; milicjant Zygmunt Obalek i Gertruda Arciszewska, oboje z Grudziądza; cieśla Edmund Blaźna i Wanda Dąbrowska, oboje z Grudziądza; elektromonter Stanisław Tempel i Elżbieta Stankowicz, oboje z Grudziądza.

rymarz Ludwik Pieczewski z Pieczewa i Gertruda Giżewska, z Grudziądza; szofer Czesł w Sieniawski i Władysława Holz, oboje Grudziądza; ślusarz Kazimierz Jaworski i Rozalia Kila, oboje z Grudziądza; robotnik Jan Macikiewicz i Helena Wałkowska, oboje z Grudziądza; mistrz elektrotechn. Stanisław Przymuszyński i Kazimiera Reich z domu Krzyżyńska, oboje z Grudziądza; uczeń licealny Jerzy Chyrek i Halina Kółpacka, oboje z Grudziądza; szofer Konrad Dąbkowski z Gdańska i Aniela Brand z Grudziądza; księgowy Paweł Sabaniarz i Lucja Hermań, oboje z Grudziądza.

Zgony: Danuta Krawczyńska, 21 lat; rolnik Franciszek Medziński, 81 lat; urzędniczka Irena Nuszkowska 26 lat; zamężna Franciszka Malinowska z domu Kalinowska, 52 lat; stróż nocny Julian Data, 47 lat; niezamężna Leokadia Zakrzewska, 24 lat; zamężna Olga Ostrog (Ostrowska) z domu Mittelstaedt, 68 lat; akuszerka Maria Urbańska z domu Cąbrowska, 48 lat; plutonowy WP Damian Wróbel, 37 lat; rolnik Franciszek Reichel, 74 lat; Adam Cyliński, 8 godzin; krawiec Franciszek Topoliński, 39 lat; Stanisław Gólskiński, 42 lat; wdowa Józefa Zubrzycka z domu Dąbrowska, 61 lat; kowal Feliks Krauze, 54 lat; wdowa Maria Kotlewska z domu Ronkowska, 76 lat; wdowa Joanna Galczewska z domu Bureka, 80 lat; zamężna Anastazja Studzińska z domu Kalinowska 55 lat; inw. woj. Jan Kaliszewski 57 lat; urz. p.ż. Adam Głowczak 50 lat.



# Kupiectwo i Rzemiosło grudziądzkie kwestuje w niedzielę na rzecz Akcji Solidarności Zimowej

Prosimy o liczne i hojne ofiary



Dnia 29. 11. 1946 r. zmarł po sześciotygodniowych cierpieniach, zaprzeczony Sakramentami św., mój naukochąsny mąż, nasz drogi ojciec, teść i ukochany dziadek, długoletni pracownik PKP, kasjer bagażowy śp.

**Władysław Dondelewski**

przeżywszy lat 58

o czym donosi w smutku pogrzebna RODZINA

Odprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Pierackiego 52 nastąpi w poniedziałek, dnia 2. 12. 1946 r., o godz. 8.45 do kościoła Najsw. Marii Panny, a po Mszy żałobnej na cmentarz katolicki.



Dnia 26 bm. zmarł nagle przez wypadek, mój naukochąsny mąż, drogi ojciec, brat, teść i dziadek śp.

**Jan Sosnowski**

mistrz malarski

przeżywszy lat 49

o czym donosi w nieutulonym smutku ŻONA I DZIECI

Grudziądz, dn. 29. 11. 1946 r. Murowa 2-4

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 2. 12. 1946 r., o godzinie 15, z kościoła szpitalnej, Msza św. o godzinie 7.30 we Farze.

Poważne przedsiębiorstwo

poszukuje

utwardzającego elektrotechnika

który by mógł samodzielnie przeprowadzać montaż

Zgłośz. pod „zdolny fachowiec“



Dnia 29. 11. 1946 r. zmarł nasz długoletni członek Rady Nadzorczej śp.

**Władysław Dondelewski**

Tracimy w Nim gorliwego i szczerego współpracownika.

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 grudnia 1946 r., o godz. 8.45, z domu żałoby, Pierackiego 52.

Rada Nadzorcza i Zarząd Urzędniczej Spółdzielni Mieszkaniowej w Grudziądzu

**ZAPISY NA KURS**

kierowców samochod. i motoc.

**SZKOŁA JÓZEFA SMFJI**

Grudziądz, ulica Sobieskiego 7

**Przyjmujemy do naprawy**

silniki spalinowe, maszyny parowe, wszelkie maszyny i narzędzia rolnicze

Państw. Przedsiębiorstwo Traktorów i Maszyn Rolniczych w Grudziądzu



## ZE SPORTU

### MOTOCYKLIŚCI ORGANIZUJĄ SIĘ

Wzorem innych gałęzi sportu został ostatnio zorganizowany Okręgowy Związek Motocyklowy, którego siedziba znajduje się w Bydgoszczy. W rękach jego spoczywać będzie nadrzędna władza organizacyjna, oraz techniczna wszystkich pomorskich klubów motocyklowych.

### UWAGA CZŁONKOWIE GKSU

Celem doprowadzenia do należytego stanu łodowiska, wzywa się wszystkich członków do stawienia się w sobotę, o godz. 14, z łopatkami przy ul. Prowiantowej.

### HCP POZNAŃ ZAKOŃCZYŁ RAIDEM SWÓJ SEZON

Ubiegłej niedzielą odbył się zjazd plakietowy oraz raid motocyklowy z okazji 100-letniego jubileuszu Zakładów Ceglarskich.

Zwycięstwo w zjeździe plakietowym odniosła Lechia Poznań z 22 zawodnikami, przebiegając 2415 km, 2) Leszczyński KM 9 zawodników (1554 km), 3) Astra Krotoszyn 9 udziałowców (945 km).

Do raidu stanęło 102 motocyklistów z 11 klubów, Trasa wynosiła 142 km, przy czym

start rozpoczął się o godz. 8 w odstępach jednej minuty. Wspólnie startowało 3 motocyklistów, każdy z innej kategorii. Organizatorzy ustalili trzy tajne punkty kontrolne oraz dwa jawne. Raid został zakończony o godzinie 14, a trasę przebieżyło około 90 uczestników.

W kategorii do 130 ccm odniósł zwycięstwo Nowodworski (KKS Poznań) 21 pkt, kar nych, 2) Dobrowolski (Leszno) 27 pkt, 3) Dudzik (Lechia) 28 pkt. Do 250 ccm 1) Kowalski R. (Unia) 15 pkt., 2) Hejna Cz. 17 pkt., 3) Hejda (Astra) 18 pkt. Do 350 ccm 1) Bocjan (Unia) 2) Pawliński (Unia), 3) Sternal (Leszno). Ponad 350 ccm 1) Nowacki Fr. (MK Rawicz) 10 pkt., 2) Tomowiak (Leszno) 13 pkt., 3) Wielgosz (Prošno) 13 pkt.

### POLSKA REPREZENTOWANA NA KONGRESIE FICM

W dniach 28 — 30 bm. odbywa się Kongres Międzynarodowej Federacji Motocyklowej w Paryżu. Polskę reprezentuje prezes Związku mgr Docha. Do międzynarodowego terminarza włączony został V. Raid Tatrzński i Grand Prix Polski. Delegat poczyni starania pozyskania dla Polski „Six Days” (sześciodniówki).

### PODZIĘKOWANIE

Za życzenia i kwiaty z okazji ślubu naszego, wszystkim, również Chórowi „Dzwon”, składamy serdeczne „Bóg zapłać“.

Romanostwo Nowakowsky  
Narutowicza 21.

### Zapisy na kurs handlowy

- księgowości stenografii
- pisania na maszynie korespondencji handlowej, urzędowej, arytmetyki handlowej.
- języki dla początkujących i cwiśnow. angielskiego, francuskiego i rosyjskiego

przyjmuje  
Kierown. urzęd. Handlowych  
Grudziądz, ul. Trynkowa nr 15

## Książki

szkolne, beletrystyczne i naukowe

oraz

zeszyty szkolne i materiały kancelaryjne

poleca

Księgarnia Sp. Wyd. „WIEDZA”  
Grudziądz, Małogroblowa 2

Szan. Klientę zawiadamiam, że z dniem 3 grudnia rb. otwieram Sklep Spożywczo-delikatesowy  
**JULIAN PELKA**  
Grudziądz - ul. Budkiewicza 7

HURTOWNIA galanteryjna, Feliks Aszyk, Łódź, Nowomiejska 5, skrytka pocztowa 73. Poleca wszelką drobną galanterię, bieliznę, biżuterię sztuczną i kosmetykę, ceny niskie.

**GIPS  
KREDA  
FARBY  
KIT** na pokucie Intalnym

POLECA

**„SYNTO-LAK”**

Leon Formaniewicz

Grudziądz, Toruńska 25 - Tel. 14-71

KUPIJĘ stale cukier Wytwórnia pierników i cukierków Paweł Borkowski, Grudziądz - Sw. Wojciecha 24 (324)

OLEJARNIA kupuje i zamienia na olej rzepak siemię, mak gorczycę. Br. Wilkowski, Grudziądz Kwiatowa 21

NIĘ kalafonię. Zgł. pod nr 377

WŁOSIE, szpagat wszelkiego rodzaju kupuję Kościelna 12 (995)

SPRZEDAM futro damskie, czarne foki, w dobrym stanie. Wiad. Zakład Krawiecki ob. Radziszewskiego, Grudziądz, ul. Stara 11

### UWAGA! UWAGA!

Z dniem 1 grudnia 1946 r. w Kwizdzyńcu, ulica Żelazna nr 1 uruchomione zostanie przedstawicielstwo firmy

**ZAKŁAD REPERACYJNY MASZYN BIUROWYCH**

J. Skarbonkiewicz w Bydgoszczy

Przyjmowane będą zlecenia w dziedzinie remontów i konserw. maszyn biurowych. Przebudowa pisma na układ polski w 24 godzinach.

POSZUKUJĘ panią, lub starszej pani na wspólny pokój. Of. pod nr 383 do Administracji Głosu.

SPRZEDAM piec gazowy z piekarnikiem, Kuchenkę gazową, gitarę i konia na biegunach. Brzeźna 12, skład kolonialny.

SPRZEDAM sklep względnie urządzenie sklepowe. Zgł. pod nr 385 do Adm. „Gł. Pom.”

WYKONUJE wszelkie prace dekararskie jak: krycie dachówką, lupkiem itp. Jan Przekopowicz, mistrz dekararski, Grudziądz, Kwiatowa 19

WDOWA 33 lat, bezdzietna, z własnym mieszkaniem pozna pana w celu matrymonialnym. Zgł. pod nr 381 do Adm. Głosu

DZIEWCZYNA czysta, uczciwa, do lekkich prac domowych, lubiąca dzieci, potrzebna natychmiast. Bakowski, Malbork, Słowackiego 74.

ZGUBIONO dnia 29. 9. zegarek złoty, marki Omega. Zwrot za wysokim wynagrodzeniem. Wiadomość w Administracji.

**Ozdoby i świeczki choinkowe**  
Zimne ognie  
Srebrny włos

Mydła toaletowe poleca po cenach hurtowych

**Bakowski Malbork**  
Słowackiego 74

POSZUKUJĘ od zaraz pomocy domowej z gotowaniem. Zgł. pod nr 384

UNIEWAŻNIAM zgubiony dokument obywatelstwa na nazwisko Paweł Spinner, Straszewo.

Redaguje Kolegium — Sekretariat czynny od godz. 8 — 16-tej. — Redaktor naczy. przyjmuje od godz. 11 — 12.

CENY OGŁOSZEŃ: Drobne za wyraz 8 zł., dla poszukujących pracy i rodzin 3 zł. Tłusty druk 100% drożej. Zwykle, za tekstem 12 zł. za 1 mm jednołamowy, w tekście 20 zł. za 1 mm jedno słowo. Nekrologi 8 zł. za 1 mm jedno słowo. Komunikaty organizacyjno zawodowych i sport. (w tekście) 2 zł. za wyraz. Za terminowe ogłoszenie nie przyjmuje się odpowiedzialności. Abonament miesięczny 50 zł.

Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca. — Artykuły nadesłane a nie zamów. nie będą honorowane.